

„Shaolin Da Mo Jian”

Część druga:

Pryncypia walki mieczem mnichów z klasztoru Shaolin.



fot I.

fot. I: Uczeń Centrum Edukacyjnego „Da Gou” praktykujący przed główną bramą klasztoru Shaolin formę walki mieczem. (fot. autor.)

Autor niniejszego artykułu nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody mogące wynikać z samodzielnego praktykowania opisanych w nim ćwiczeń oraz ruchów, gdyż mogą być one niebezpieczne dla zdrowia. Przed rozpoczęciem ich wykonywania należy skonsultować się z lekarzem, a ćwiczyć je wyłącznie pod nadzorem wykwalifikowanego instruktora, zwracając uwagę, aby inne osoby nie znajdowały się w zasięgu miecza. Tekst posiada charakter wyłącznie informacyjny, nie ma na celu indoktrynacji religijnej lub propagowanie przemocy.

Wierszowany opis formy „Shaolin Da Mo Jian” stworzony przed wiekami przez mnichów w klasztorze Shaolin:

„Forma walki mieczem Da Mo pochodzi z klasztoru Shaolin.

Jej techniki służą ochronie świątyni, chroniąc ją tak, jak płaszcz ciało mnicha.

Wszystkie ruchy są prawdziwe i skuteczne.

Rozpocznij praktykę w ciszy.

Poruszaj się lekko i zwinnie, jakbyś tańczył na wąskiej ścieżce.

Stopniowo dodawaj do ruchów coraz więcej siły, aż do chwili, gdy staniesz się podobny do rzucającego się na ofiarę dzikiego tygrysa.

Energiczne pchnięcia i sieknięcia mieczem wykonuj z dynamiką armatniego wystrzału.

„Zamiatające” ruchy wykonywane wolną ręką wzmacniają akcje ręki władającej mieczem.

Nagły wypad pozwala na wyjście z opresji i umożliwia trafienie przeciwnika.”

Wstęp:

Na przestrzeni wieków stworzono i rozwinięto w klasztorze Shaolin wiele form i stylów walki mieczem. Forma „Shaolin Da Mo Jian” (tzn: „Shaolińska Forma Walki Mieczem Bodhidharmy”) w ciągu stuleci „doczekała się” kilku wersji technicznych. Wszystkie one są do siebie podobne. Różnią się detalami, jednak ich „kręgosłup” techniczny oraz zasady wykonywania ruchów pozostają takie same. Shaolińscy mnisi uważają, że najlepiej wykonywać ją w stanie pełnego medytacyjnego skupienia. Twierdzą, że techniki ataku wyprowadzane są wówczas **„nieoczekiwanie z ukrycia, a ruch spontanicznie i naturalnie wyłania się z bezruchu”**. Uważają, że w trakcie prawdziwej walki mieczem należy wykorzystywać każdą nadarzącą się okazję do błyskawicznego i nieoczekiwanego zaatakowania przeciwnika. Najlepiej uczynić to serią splecionych z sobą dźgnięć oraz ruchów siekających, nie tracąc przy tym opanowania oraz kierując uwagę, energię Qi oraz siłę do czubka miecza **„w spokoju ducha, jaki znajdujesz siedząc w trakcie medytacji”**.



fot. II.

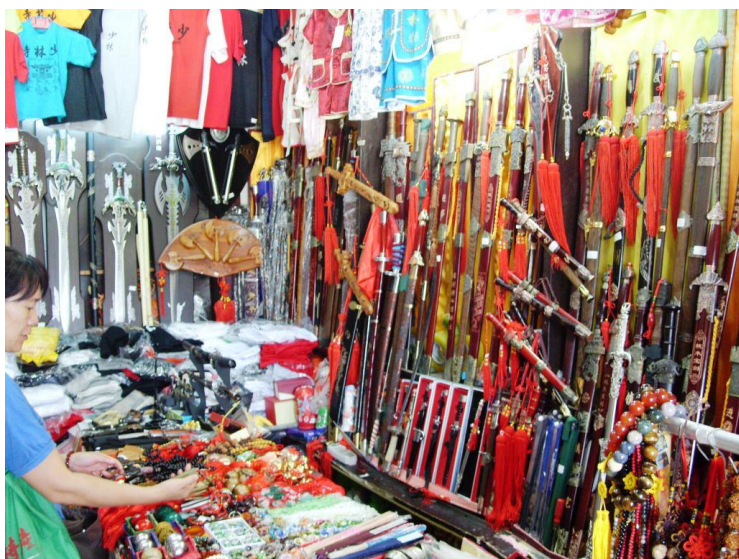
fot. II: Uczeń C.E. „Da Gou” praktykujący formę z mieczem przed główną bramą klasztoru Shaolin. (fot. autor.)

Kuźnia mieczy w pobliżu klasztoru Shaolin:

Stare powiedzenie brzmi: „*Z pustego naczynia i Salomon nie naleje*”. Aby shaolińscy mnisi mogli kształcić się w sztuce walki mieczem, musieli je posiadać. Skąd je brali? Historia pochodzenia shaolińskich mieczy liczy sobie ponad tysiąc lat i sięga postaci shaolińskiego mnicha **Dao Yu** - ucznia samego Bodhidharmy. Zgłębiał on sztukę wytwarzania mieczy według tradycji **Qu Yezi** (1.) – patrona chińskich płatnerzy wykuwających miecze. Wkrótce po tym, jak Dao Yu wykuł swoje pierwsze ostrze w miejscowości Zhanzjiang, hartując je w znajdującej się tam „Smoczey Studni” (Chin: „Lung Chuan”), odkrył, że również woda znajdująca się w pięciu „smoczych studniach”, z których czerpali ją shaolińscy mnisi, doskonale nadaje się do hartowania kling mieczy. Wykuwane przez niego miecze były tak ostre, że przecinały metal „**jak miękkie błoto**”. Gdy Dao Yu zaprezentował cesarzowi z dynastii Tang jeden z wykutych przez siebie mieczy, ten tak bardzo się nim zachwycił, że uznał go za skarb narodowy. Obecnie tradycja wytwarzania mieczy w pobliżu klasztoru Shaolin jest nadal podtrzymywana. W odległości zaledwie 700 metrów na wschód od klasztoru usytuowane jest Centrum Treningowe Sztuk Walki Klasztoru Shaolin. Od wielu lat na jego terenie znajduje się niewielka kuźnia

tradycyjnych broni używanych przez mnichów w klasztorze Shaolin. Należy ona do najbardziej znanych w Chinach. W związku z masowym ruchem turystycznym w okolicy klasztoru Shaolin, w ostatnich latach nastąpił ogromny wzrost zapotrzebowania na wyroby kuźni. Jej główna siedziba została przeniesiona do pobliskiego miasta Dengfeng, gdzie uruchomiono masową linię produkcyjną. Cykl produkcyjny łączy starożytne metody wytwarzania mieczy z nowoczesną technologią. W „nowej” kuźni w Dengfeng wytwarza się około 10 000 sztuk broni rocznie. Wyroby te eksportowane są do wielu krajów świata, można je także nabyć w sklepach w mieście Dengfeng oraz w kramach handlowych usytuowanych w odległości około 3 km od klasztoru Shaolin. Ich jakość wykonania oraz ceny są różne. Miecze wytwarzane w shaolińskiej kuźni ręcznie uważane są za jedne z najlepszych w świecie. Klingi wykuwane i przekuwane ręcznie setki razy, hartowane w odpowiednim momencie w wodzie pochodzącej z pięciu klasztornych studni uzyskują idealne połączenie twardości z elastycznością oraz miękkością ostrza. Czyni je to niezwykle odpornymi na złamanie. Pracownicy kuźni twierdzą, że dobrze wykute ostrze miecza powinno bez uszczerbku dla siebie (tzn. bez najmniejszego uszkodzenia ostrza) przeciąć pięć lub sześć miedzianych monet, bądź wciąć w stalowy, nie hartowany fabryczny kątownik, jak w drewnianą belkę. Z takich stalowych kątowników zbudowane są ustawione w magazynie kuźni regały. Składowane są na nich metalowe płaskowniki, z których wykuwane są klingi mieczy.

1. **Qu Yezi** – słynny chiński płatnerz żyjący w okresie „Wiosen i Jesieni”. (770 p.n.e. - 476 p.n.e.) Zamieszkiwał w górzystym terenie państwa Yue, w pobliżu Long Yuan. Miejsce to uznawane jest za szczególnie sprzyjające wytwarzaniu mieczy, gdyż na jego obszarze znajduje się siedem naturalnych źródeł, których usytuowanie przypomina siedem gwiazd tworzących konstelację „Wielkiego Wozu”. Od wieków po dzień dzisiejszy, chińscy płatnerze często grawerują na klingach wytwarzanych przez siebie mieczy symbol gwiazdowego „Wielkiego Wozu”. Ma on zagwarantować pomyślność ich użytkownikom.



fot. III.



fot. IV.

fot.III, fot. IV: W wielu sklepach w mieście Dengfeng sprzedawane są miecze oraz inne typy tradycyjnych chińskich broni wytwarzane masowo. Jakość ich wykonania oraz ceny są różne.

„Na marginesie”:

Osobiście widziałem w magazynie shaolińskiej kuźni stojące stalowe regały ponacinane dziesiątkami cięć testowanych tym sposobem mieczy. Przed wielu laty zamówiłem w niej „smoczy” miecz, który został tam dla mnie wykuty. W tym czasie osobom zamawiającym miecze wykuwano je „na miarę”. Musiały pasować do stylu walki, wzrostu i muskulatury właściciela. Nawet płeć miała tu znaczenie. Miecz musiał leżeć w dłoni idealnie, i doskonale sprawdzać się w fechtunku. Ostrze miecza zbyt długie lub za krótkie, zbyt lekkie bądź za ciężkie, za twarde lub zbyt miękkie, utrudniało praktykę i czyniło je nieodpowiednim dla władającej nim osoby. Gdy zamawiałem miecz, kowal mający wykuć ostrze zmierzył długość mojego ramienia, wzrost, ocenił muskulaturę i wiek oraz zapytał w jakim stylu miecz będzie używany. Wszystko miało znaczenie. Gdy w ustalonym terminie zgłosiłem się po jego odbiór, próbowałem z jednym z właścicieli kuźni negocjować jego cenę w celu obniżenia jej. Właścicielami kuźni byli wówczas dwaj bracia w średnim wieku, dziedziczący fach wykuwania broni po swoich przodkach. Byli bardzo dumni ze swojej profesji, wiedzy oraz jakości produktów. Gdy zatem przy zakupie miecza próbowałem targować się o jego cenę, argumentując to średnią jakością produktu, trafiłem w „czuły punkt” właściciela kuźni. Natychmiast zerwał się on na nogi, głośno zaprzeczył, że miecz jest kiepski, wziął go i rażnym krokiem udał się na zaplecze magazynowe kuźni przepierzone kotarą, (a ja za nim). Tam bez ogródek wziął zamach mieczem i silnym uderzeniem wciął się jego ostrzem w stalowy regał, na którym leżały metalowe płaskowniki „czekające” na swoją kolej przekucia ich w klingi mieczy. Po zadaniu uderzenia wyszarpnął miecz z metalowego kątownika regału, pokazał palcem wcięcie, jakie pozostało w nim po uderzeniu mieczem oraz zademonstrował nie uszkodzone ostrze. Na tym zakończyły się moje krótkie i nieudolne negocjacje cenowe. Właściciel kuźni otrzymał za miecz taką zapłatę, jakiej oczekiwał.

Pochwy mieczy były i są nadal ręcznie wytwarzane, malowane i rzeźbione. Motywy zdobiące pochwy poszczególnych egzemplarzy mieczy są różnorodne: smoki, feniksy, motywy kwiatów, kaligrafowane napisy itp.



fot. V.



fot.VI.



fot. VII.

fot. V, fot. VI, fot. VII: Tradycyjna broń chińska wytwarzana w shaolińskiej kuźni ręcznie posiada wysoką jakość wykonania.

„Na marginesie”:

Pochwa ww. „smoczego miecza”, który wykuto dla mnie w kuźni ozdobiona była płaskorzeźbami smoka i feniksa oraz wyrzeźbionymi napisami w języku chińskim.

Treść jednego z nich brzmiała następująco:

„Ten miecz zapewni spokój oraz bezpieczeństwo twemu domowi”.

Nic dodać - nic ująć. ☺

Przed laty pochwy shaolińskich mieczy wytwarzano głównie z drewna dzikich grusz oraz brzoskwiń porastających stoki góry Song Shan. Obecnie w celu tym wykorzystuje się również i inne gatunki drewna. Niektóre pochwy mieczy dodatkowo przyozdabia się jadeitem. Metalowe okucia mieczy najczęściej wytwarza się w kolorze czarnym lub popielatym, bądź też wykonuje się je z czystej miedzi. Miecze wytwarzane w shaolińskiej kuźni są doskonałym orężem do praktyki sztuki walki, mogą też stanowić wspaniałą ozdobę każdego domu.

„Na marginesie”:

W tradycji świątyni Shaolin miecz zawiera i łączy w sobie estetykę, praktyczność oraz cechy duchowe. Zasada ta nie dotyczy jednak wyłącznie miecza. Shaolińscy mnisi od stuleci doskonali się w walce różnymi rodzajami tradycyjnych broni, w tym wieloma typami broni siecznych. Jedną z nich jest maczeta (Chin: „Jie Dao”). Tradycyjnie nie jest ona postrzegana i używana przez nich jako broń, gdyż jest to zabronione, lecz głównie do celów gospodarczych. Na „co dzień” shaolińscy mnisi używają jej zamiast brzozy przy goleniu się, a podczas pieszych podróży, do karczowania ścieżek w leśnym gąszczu, lub do ścinania drewna na opał. Wyraz „Jie” występujący w nazwie „Jie Dao” oznacza „powstrzymanie się”. Nazwę „Jie Dao” można zatem przetłumaczyć, jako: „Maczeta, którą w użyciu należy powstrzymać się od zabijania”. W jej nazwie ukryta jest także przyczyna celowego tępego zakończenia szczytu jej klingi, gdyż uniemożliwia to wykonanie za jej pomocą ciosu „sztychem”. Wartość etyczno- duchową „Jie Dao” określa pokojowa funkcjonalność jej codziennego praktycznego wykorzystania. Zgodnie z legendą, Hui Ke - uczeń i następca Bodhidharmy, w celu wykazania swej szczerości i determinacji w zgłębianiu Dharmy, właśnie za pomocą „Jie Dao” odciął sobie lewą rękę. Jak zatem widać, wszystko zależy od świadomości umysłu człowieka. Każdy przedmiot można użyć wielorako, zależnie od tego, „co komu w głowie świta”, i jakie wyzwania niesie z sobą i stawia przed człowiekiem potrzeba chwili.

Pryncypia walki mieczem mnichów z klasztoru Shaolin:

Ruchy sztuki walki mieczem stworzone w klasztorze Shaolin są wyraziste, a ich pryncypia zostały jasno określone. Do głównych technik wykonywanych mieczem zalicza się: „poziome dźgnięcie”, „kłujące dźgnięcie po przekątnej”, „dźgnięcie od dołu w górę podnosząc miecz”, „wycieranie miecza”, „siekanie”, „kłujące dźgnięcie od

góry”, „środkowe dźgnięcie”, „dźgnięcie w dół”, „cięcie porzeczne”, „górny ruszt”, „nacisk” oraz „kwieciste ruchy” (Wan Hua). Wszystkie one muszą być sumiennie ćwiczone i dopracowane, aby osiągnąć biegłość w operowaniu tym rodzajem broni. Poszczególne techniki walki mieczem muszą być wykonywane w koordynacji z ruchami rąk, nóg, tułowia, właściwym bystrym postrzeganiem, krokami (poruszaniem się) oraz skokami. Umiejętność tą można osiągnąć jedynie w wyniku długotrwałej, systematycznej oraz zaangażowanej emocjonalnie praktyki.

Główne techniki walki mieczem mnichów klasztoru Shaolin:

1 . Prosty sztych:

Trzymając miecz przed sobą wykonaj jeden krok w przód. Wyprostuj rękę i zadaj dźgnięcie sztychem w przód. Celem ataku jest brzuch wroga.

2 . Poziome cięcie:

Przenieś miecz na zewnątrz ciała i zaatakuj uderzając poziomym cięciem do wewnątrz . Celem ataku jest talia wroga.

3 . Cięcie w dół po przekątnej:

Powstrzymaj atak wroga wykonany ciosem miecza z góry w dół, a następnie zaatakuj dolną część jego nogi lub kostkę ukośnym cięciem miecza w dół.

4 . Cięcie ukośne z dołu w górę:

Uderz mieczem ukośnie z dołu w górę: od lewej do prawej, lub z prawej w lewą stronę. Celami tego ataku są: gardło, krocze i brzucha wroga.

5 . Wycieranie miecza:

Trzymając pewnie miecz obracaj nim spiralnie na wysokości talii od lewej do prawej strony. Ruch ten można stosować podczas obrony cofając się, lub atakując w przód. Jest on stosowany głównie do wyprowadzenia ataku skierowanego w gardło, szyję lub w brzuch.

6 . Wbicie miecza :

Uderz mieczem przenosząc go od dołu w górę. Ruch ten jest wykorzystywany do atakowania: talii, dołu pod pachą, brody oraz uszu.

7 . Sieknięcie mieczem :

Uderz mieczem z góry w dół, „jak rzeźnik dzielący sztukę mięsa na płaty”.

Tego rodzaju cięcia używa się głównie w ataku skierowanym w nogi, brzuch, twarz oraz gardło wroga.

8 . Wysokie dźgnięcie:

Wbij miecz wysoko ostrzem w przód. Ruchem tym atakuje się twarz i głowę wroga.

9 . Poziome dźgnięcie:

Dźgnij poziomo w przód. Ruch ten jest używany w ataku skierowanym w brzuch wroga.

10 . Dźgnięcie w dół:

Dźgnij w przód, ukośnie w dół. Ruch ten wykorzystuje się w ataku wymierzonym w podbrzusze lub w krocze.

11 . Dźgnięcie w tył:

Obróć zwinnie ciało i odwróć się w tył w kierunku znajdującego się za tobą

przeciwnika. Bez chwili zwłoki dźgnij go szybko mieczem. Ten typ ataku jest używany w sytuacji, gdy chcesz oszukać przeciwnika, udając, że przed nim uciekasz, w rzeczywistości zaś wciągasz go w pułapkę. Gdy rzuci się on za tobą w pogoń, zwinnie obróć ciało, odwróć głowę i niespodziewanie zaatakuj go, wbijając miecz we wrażliwe rejony jego ciała.

12 . **Blok poprzeczny w górę:**

Unieś miecz powstrzymując atak wroga z przodu, z lewej lub z prawej strony ciała. Akcja ta ma na celu zatrzymanie broni wroga.

13 . **Nacisk mieczem:**

Naciśnij mieczem na oręż wroga. Ruch ten jest używany do przejęcia kontroli nad bronią wroga za pomocą nacisku.

14 . „**Wan Hua**” (kwieciste ruchy):

„Wan Hua” uważane są za najważniejsze z technik w szermierce mieczem.

W klasztornych księgach zapisano:

„Akcje Wan Hua są kluczem do bramy zwycięstwa. To wszystko co można powiedzieć o Wan Hua.”

W ramach akcji „Wan Hua” wyróżnia się: **Shun Li Hua** , **Shun Ping Hua** , **Ni Ping Hua**, **Shen Pang Hua** oraz **Bei Hou Hua**.

(1) **Shun Ping Hua** : Spiralny obrotowy ruch mieczem. Wykonywany w poziomie z przodu w lewo, następnie w tył, w prawo, i na koniec w przód.

(2) **Shun Li Hua** : „Zamiatający” ruch mieczem. Przebiega z przodu w dół, następnie w tył, po czym z obrotem w przód kończy się sieknięciem w dół. Jeśli ruch wyprowadzany jest obrotem miecza z lewej strony ciała, sieknięcie może być skierowane w prawo w dół, a po nim ponownie ukośnie w dół w lewo.

(3) **Ni Ping Hua** : Skrętny „rolujący” ruch mieczem. Użyj trzymanego przed sobą miecza do przejęcia i wytrącenia broni z dłoni przeciwnika. Obróć miecz i przenieś go poziomo w prawo, następnie w tył, po czym w dół z lewej strony ciała, i na koniec ponownie umieść go przed sobą w pozycji wyjściowej.

(4) **Shen Pang Hua**: Koliste płynne siekące wymachy mieczem z prawej i z lewej strony ciała.

(5) **Bei Hou Hua**: Ukrycie miecza za plecami. W trakcie operowania mieczem, trzymając go w jednej dłoni lub oburącz, umieść go zwinnie za plecami tyłu ciała. Ruch ten umożliwia wykonanie ataku mieczem z za pleców każdą z rąk (po przejęciu go za plecami w „drugą” dłoń), wyprowadzenie ataku na każdą wysokość oraz w dowolnej płaszczyźnie ruchu, a także wykonanie zwodniczych ruchów ręką nie trzymającą miecza.

Shaolińscy mnisi podkreślają, że aby biegle władać mieczem, powyższych pięć rodzajów „Wan Hua” musi zostać opanowane perfekcyjnie.

Zgodnie z ich zaleceniami:

„ Po pierwsze: Osoby doskonalące techniki Wan Hua muszą podejść do ich praktyki z powagą i pracowitością.

Na początku muszą rozwinąć elastyczność nadgarstków i zwiększyć zakres ich skrętności. Gdy nadgarstek stanie się elastyczny, można wykonać mieczem wiele skomplikowanych ruchów. Można kręcić nim spiralnie. W trakcie spiralnych ruchów można wytworzyć wielką energię. Gdy energia jest duża, łatwiej jest zabić wroga.

Po drugie: Trzeba ćwiczyć oddychanie.

Jeśli oddychasz właściwie, będziesz silny. Oddech powinien być pełen energii i przenikać całe ciało. Twoje ruchy będą tak silne, że poruszający się miecz wytwarzać będzie falę dźwiękową oraz podmuch, niczym wiatr.”

Według księgi p.t.: „Cud szermierki mieczem” :

„Umiejętne skręcanie nadgarstka oraz zwinne i elastyczne operowanie nim pozwala poradzić sobie w walce na miecze z każdą sytuacją. Spokojny i gładki oddech może stać się duchem miecza.” (...)

„Na ciele człowieka znajdują się miejsca szczególnie wrażliwe na atak mieczem technikami wbicia lub sieknięcia. Aby dopaść wroga przy użyciu miecza, musisz znaleźć okazję, by zbliżyć się do niego blisko i wbić miecz w jego ciało, we wrażliwe dla zachowania życia miejsce. Należą do nich: oczy, szyja, gardło, środek klatki piersiowej, brzuch, nadgarstki, biodra, dolne części nóg, krocze i kostki.” (...)

„ Ze wszystkich wyżej wymienionych rejonów ciała podatnych na ciosy mieczem, najwrażliwsze są: oczy, szyja, gardło, trzy części i boki klatki piersiowej, brzuch oraz nadgarstek. Ataki mieczem skierowane w te rejony ciała uważa się za najbardziej efektywne.” (...)

W „Księdze Fechtunku Mieczem” zapisano:

1. *„Oczy ludzi są jak lampy. Jeśli uszkodzisz mieczem oko przeciwnika, możesz spowodować utratę wzroku. Bez światła „lamp” będzie się on poruszał nieporadnie po omacku. Nic nie zdoła go uratować.”*
2. *Szyja jest miejscem połączenia głowy z ciałem. Jest pierwszym celem, w który powinieneś starać się trafić mieczem. Jeśli przetniesz naczynia krwionośne usytuowane po bokach szyi, mózg będzie niedotleniony i twój wróg wykrwawiając się szybko straci przytomność i upadnie u twych stóp.*
3. *Gardło jest powiązane z „Sanjiao”. (Zgodnie z T.C.M. „Sanjiao” jest obszarem we wnętrzu ciała. - przyp. autor) Jest ono tak usytuowane, że jeśli je zranisz, doprowadzisz do utraty krwi i zatrzymania oddechu u przeciwnika. Gdy krew zaleje mu płuca, zacznie się krztusić i dusić. Będzie bezbronny.*
4. *Klatka piersiowa jest pojemnikiem, w którym mieści się pięć narządów. Raniąc jeden z nich możesz odciąć oddech. Nikt nie jest w stanie walczyć nie oddychając. Twoje zwycięstwo będzie pewne.*
5. *Brzuch jest miejscem, w którym znajduje się sześć narządów „Fu”. Przerwijając mieczem ich połączenia odbierzesz wrogowi życie.*

6. *Nadgarstek ma za zadanie podtrzymywanie i operowanie dłonią trzymającą miecz. Jeśli go zranisz, dłoń przeciwnika upuści miecz na ziemię i stanie się on bezbronny.*

Sekretne zapiski mnichów z klasztoru Shaolin na temat walki mieczem:

1. Walka z użyciem jednego miecza:

„Shaoliński mnich walczący pojedynczym mieczem wykonuje silne uderzenia kłujące „sztychem”. Ruchy jego ciała, rąk i stóp są wprost nieprawdopodobne! Wymachując ostrym mieczem jest niezwykle groźny, a jego akcje skuteczne. Postawy nóg są stabilne, mocne i pewne jak leżące głazy. Wirujący miecz jest niepowstrzymany jak wichur. Mnich trzyma miecz z taką mocą, że jego ostrzem jest w stanie podtrzymać nawet wielką pagodę. Porusza mieczem z taką łatwością, jakby był on lecącą jaskółką. Dźga nim, przebijając pierś wroga na wylot. Jego ciało porusza się w doskonałej koordynacji ze zwinnymi krokami. Chwytając miecz w pierwszej kolejności kieruje jego ostrze poziomo w kierunku wroga. Nawet, gdy porusza się w tył, jego przeszywające ciosy są szybkie, dokładne i bezwzględne. Cała jego siła wpływa w miecz, pędząc jak groźny smok. Wysyłając ją i przejmując w jednej linii, jest jak smok wychodzący z morza”.

*„Słowa te zapisał w Gao Feng zgorzkniały shaoliński mnich Hong Enu Shi.”
(12 generacja mnichów klasztoru Shaolin).*

2. Walka jednym mieczem:

„Postawa shaolińskiego mnicha podczas walki musi być zwarta. Jego miecz powinien poruszać się jak żywy smok przyszywający pazurami wroga z gwałtownością ataku dzikiego tygrysa. Gdy ty atakujesz, ja twardo się bronię, lecz gdy w trakcie ataku się grzebiesz, mam okazję do zablokowania twojego ataku. Stał miecza stapia się z żelazną siłą ciała i ducha mnicha w jedną pełnię siły. Prawdziwy mnich - wojownik wygra nawet z setką silnych mężczyzn. Przeszywający cios mieczem w przód nie może być słaby. Ucierpi, kto nie wkłada w ten ruch wystarczającej mocy. Po długiej walce siły maleją, a energia spada. Gdy przeciwnik naciera, broń się nieustępliwie. Gdy wielki smok macha ogonem, jednocześnie przewraca nim w tył i przeszywa ciało broniącego się przeciwnika. Wciągając zbyt długo wroga w pułapkę, zużyjesz całą swoją energię. Gdy zaatakuje cię nierozważnie wróg potężny jak tygrys, zdaj mu cios mieczem w klatkę piersiową. Aby zadać przeszywający cios mieczem, wystarczy być odważnym. Pamiętaj jednak, że kluczem do zwycięstwa nie jest odwaga, lecz mądrość. Mądrość wynika z lat praktyki. Nie odrzucaj więc pochopnie pouczeń starych mnichów.

Moc starożytnej wiedzy pielęgnowanej przez shaolińskich mnichów otacza ich, jak siwe włosy głowę starego żołnierza.”

Walka dwoma mieczami:

„W klasztorze Shaolin metoda walki z użyciem jednocześnie dwóch mieczy jest przekazywana nieprzerwanie, począwszy od mistrza Ch’an – mnicha Wei Zong’a. Zgodnie z jego zaleceniami, należy mocno trzymać w dłoniach oba miecze, kierując bystry wzrok tam, gdzie znajdują się i poruszają ich ostrza „przeszywające ze świstem przestrzeń, jak wystrzelone z łuku strzały”. Walcząc dwoma mieczami stosuj lustrzane widzenie peryferyjne. Umożliwi ci ono jednoczesną kontrolę wzrokową tego co dzieje się w górze, w dole, z lewej i z prawej strony ciała. Stosuj obroty ciała, a gdy się odwracasz, wykonuj oburącz techniki „Wan Hua”. Gdy dźgasz jednym mieczem („górnym”), osłaniaj się jednocześnie drugim („dolnym”). Chcąc uderzyć „dolnym” mieczem, upewnij się, że zapewniłeś sobie szczelną osłonę górnej części ciała. Gdy atakujesz dźgnięciem „górnego” miecza trzymanym w lewej dłoni poprzez zasłonę wykonaną mieczem trzymanym w prawej dłoni, dźgnij następnie szybko również mieczem trzymanym w prawej dłoni, po czym błyskawicznie opuść go ponownie w dół, w celu samo ochrony. Gdy masz w walce przewagę i odczuwasz dreszcze nadchodzącego zwycięstwa, władasz obu mieczami z łatwością, jak byś machał nożami. Umieść wówczas miecze z boków ciała po obu stronach żeber, zrób krok w przód i pół techniki „Wan Hua”, obróć ciało i zwodniczym ruchem unieś jeden miecz w kierunku chmur, a drugim dźgnij poziomo na wprost, po czym wykonaj górnym mieczem technikę „Ping Wei”, tnąc ukośnie wroga przez najwrażliwsze punkty na jego ciele. Pamiętaj, że siekanie mieczem musi być „ostre”. Dźgając od dołu i unosząc miecz musisz wykorzystać siłę wytworzoną w ruchu nadgarstka. Unoś miecz z impetem spłoszonej i zrywającej się do lotu dzikiej gęsi. Technika „wycierania miecza” przypomina ruch otwierania okna. Otwórz okno, a następnie posiekaj wroga mieczem, jakbyś rozdzielał góry. W każdym z etapów tego ruchu oczy, ręce, tułów i nogi muszą poruszać się w ścisłej i pełnej koordynacji. Po wykonaniu akcji „wycierania miecza” przenieś miecz w tył i przyjmij postawę „łuku” tak, jak zwijający ciało smok. Atakuj przeciwnika jak pluący ogniem smok wychodzący z morza na brzeg.”

*Słowa te zapisał San Ying Zhang Lu Bu w księdze p. t:
„Zasady walki z klasztoru Shaolin za pomocą dwóch mieczy”.*

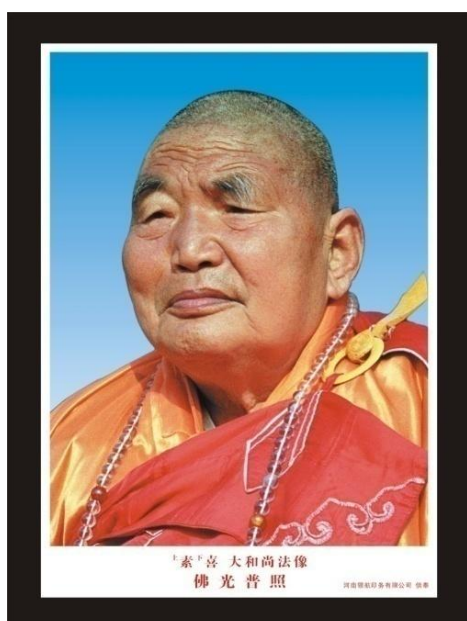
3. Shaolińskie zasady poruszania się walcząc mieczem:

*„Odwracaj ciało zwinnie w ułamku sekundy, tak, jak to czyni zaniepokojony kurczak.
Skacz w kierunku nieba szybując wysoko wśród chmur.
Poruszaj się jak smok, zastygaj w bezruchu jak groźny tygrys.
Stosując się tych zasad, w jednym pojedynku pokonasz tysiące żołnierzy.”*

Forma „Shaolin Da Mo Jian” w wykonaniu mistrza Shi De Jun:

*Zdjęcia mistrza Shi De Jun wykonał Guo Yin He.
Fotografie wykonano w dniu 29 października 2013 roku w Chinach, na terenie
Centrum Treningowym Sztuk Walki Klasztoru Shaolin, w celu opublikowania
ich w niniejszym artykule.*

Mistrz **Shi De Jun** był uczniem shaolińskiego mnicha Wielkiego Mistrza **Shi Su Xi**.



fot. VIII.



fot. IX.

fot. VIII: Shaoliński mnich – Wielki Mistrz Shi Su Xi (ur.1924 – zm. 2006r.)

fot. IX: Okładka płyty DVD na której prezentowana jest forma walki mieczem „Shaolin Da Mo Jian”.

„SHAOLIN DA MO JIAN”



1.



2.



3.



4.



5.



6.



7.



8.



9.



10.



11.



12.



13.



14.



15.



16.



17.



18.



19.



20.



21.



22.



23.



24.



25.



26.



27.



28.



29.



30.



31.



32.



33.



34.



35.



36.



37.



38.



39.



40.



41.



42.



43.

Sławomir Pawłowski
Gdynia grudzień 2013.